

Adrianna Sarnat-Ciastko

Preferencje podejmowania aktywności z perspektywy stanów Ja : Analiza badań własnych

Edukacyjna Analiza Transakcyjna 5, 199-211

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adrianna SARNAT-CIASTKO

Preferencje podejmowania aktywności z perspektywy stanów Ja. Analiza badań własnych

Jak cytować [how to cite]: Sarnat-Ciastko, A. (2016). Preferencje podejmowania aktywności z perspektywy stanów Ja. Analiza badań własnych. *Edukacyjna Analiza Transakcyjna*, 5, 199–211.

Słowa kluczowe: strukturalizacja czasu, relacje interpersonalne, stany Ja.

Eric Berne w swojej monografii *Dzień dobry... i co dalej?* zauważył, że „Każdy sam projektuje własne życie. Wolność daje człowiekowi moc wprowadzania tych projektów w życie, a moc ta umożliwia ścieranie się z planami innych ludzi” (Berne, 2015, s. 51). Z perspektywy analizy transakcyjnej ta swoista sieć trajektorii ludzkich planów jest wielowymiarowa, gdyż jeśli „spotyka się dwoje ludzi, w spotkanie zaangażowane jest sześć stanów ego” (Berne, 2015, s. 34), osiem możliwych postaw życiowych owych osób, ich różne potrzeby – głód odczuć bądź bodźców, bycia dostrzeżonym i uznanym, jak również głód strukturalizacji, czyli uporządkowania czasu. Dokonywanie wglądu w tworzący się świat relacji społecznych staje się z tej perspektywy działalnością wymagającą szczególnej uważności na unikatowe doświadczenia, ujawniające się wzorce zachowań, rejestrowane warunki, pozwalające na podtrzymanie więzi. Poniższa prezentacja, której źródłem jest małoprofesorska¹ ciekawość badawcza, staje się próbą uchwycenia wycinka powyższego obrazu skoncentrowanego na jednej z form strukturalizacji czasu – aktywności, a także stanach Ja badanych osób, jak i wybranych zmiennych socjodemograficznych. Podejmowane działania służyły bowiem określeniu możliwych zależności między osobowością badanych a preferencją podejmowanych przez nich aktywności.

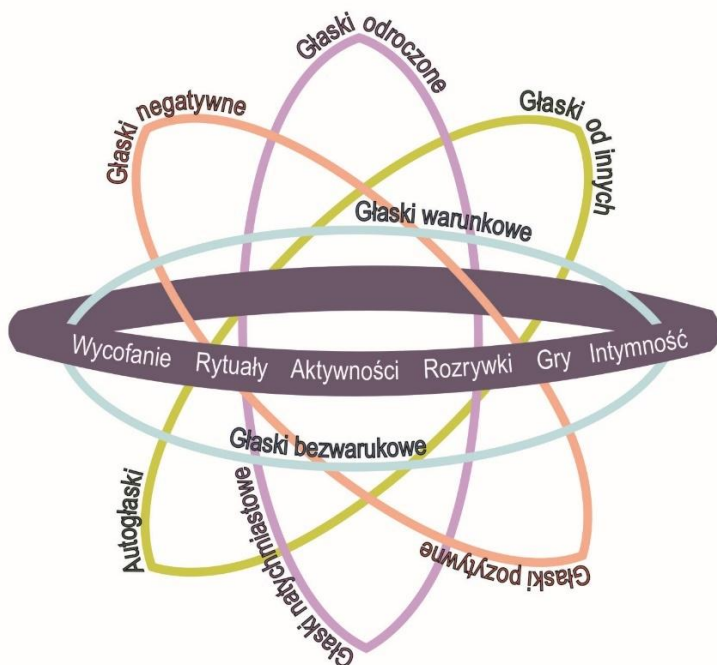
¹ „Małym Profesorem” w analizie transakcyjnej określona jest część stanu Ja-Dziecko, „reprezentująca twórcze i intuicyjne wczesnodziecięce strategie badania rzeczywistości oraz rozwiązywania problemów” (Jagięła, 2012, s. 112).

O strukturalizacji czasu

Jak zauważają Ian Stewart i Vann Joines, „Kiedy ludzie spotykają się w parach lub w grupach, mają sześć różnych sposobów na spędzenie czasu. [...] są to sposoby zaspokajania potrzeby struktury” (Stewart, Joines, 2016, s. 115). Wśród nich znajdują się: wycofanie, rytuały, rozrywki, aktywności, gry oraz intymność. Wymienione tutaj formy wykorzystywania czasu można ująć w swoiste kontinuum rozpięte między wycofaniem (odstąpieniem od kontaktów interpersonalnych w wymiarze fizycznym bądź mentalnym i wejściem w świat własnych rozmyślań czy fantazji), poprzez rytuały (sformalizowane, przewidywalne, a zatem bezpieczne sposoby komunikowania się), działanie – aktywność nastawioną na realizację konkretnych celów, bardziej angażujące relacyjnie rozrywki, gry interpersonalne, które służą realizacji nieszczerych intencji prowadzących do umniejszenia poczucia własnej wartości jednej z osób na rzecz inicjatora gry, aż po transakcyjną intymność, w której objawiają się najbardziej satysfakcjonujące interpersonalnie: otwartość, bliskość i autonomia. Dokonując wglądu w opisywane kontinuum, warto zauważyć, że szczególnym momentem w budowaniu relacji, staje się aktywność.

Zdaniem Muriel James i Dorothy Jongeward, aktywnością można określić „działanie mające na celu zrealizowanie określonego zadania. Jest to wszystko, co ludzie mają do wypełnienia lub co chcą zrealizować sami albo we współdziałaniu z innymi” (James, Jongeward, 1999, s. 91). To uczestniczenie w grupie zawodowej, które może mieć charakter produktywny bądź twórczy (Harris, 2009, s. 167). W podobny sposób o aktywności wypowiada się Rüdiger Rogoll, który zauważa, że „Ten rodzaj działania ma ścisły związek z realną rzeczywistością i określony jest jako praca” (Rogoll, 2010, s. 53). Aktywności, będąc rozpiętymi w połowie drogi między transakcyjnymi wycofaniem a intymnością, mogą sięgać po przejawy obu tych form strukturalizacji czasu. W opinii Thomasa Harris zwrócone są bardziej w kierunku wycofania, ponieważ „[...] w czasie trwania aktywności nie ma potrzeby wchodzenia w intymne związki z drugą osobą. Związki takie mogą istnieć, ale nie muszą. [...] Aktywność, podobnie jak wycofanie się i rytuały, trzyma nas z dala od innych ludzi” (Harris, 2009, s. 167). Owo „mogą, ale nie muszą” wskazuje jednak na to, że aktywność tworzy przestrzeń na zaistnienie przełomu w relacjach, które w swojej koncentracji na wykonywaniu zadań mogą stać się bardziej zażyłe. Wydaje się, że decydującymi o takiej zmianie będą osobiste preferencje uczestników aktywności, kreowane m.in. przez ich stany Ja, czyli spójne zespoły odczuć i doświadczeń bezpośrednio powiązane z odpowiednimi wzorcami zachowań (Berne, 2015, s. 507), pozycje życiowe rozumiane jako „Podstawowe przekonania osoby [...] o sobie samej i innych ludziach, służące do usprawiedliwiania swoich decyzji i zachowań” (Jagiela, 2012, s. 153), czy też otrzymywane bądź dawane znaki rozpoznania, głaski, czyli wszystkie akty „uznania obecności i bycia zauważo-

nym przez innych ludzi” (Jagiela, 2012, s. 75). Biorąc pod uwagę te ostatnie, ich liczbę, jakość, kierunek oraz znak, może pojawić się sugestia realizowanej formy strukturalizacji czasu, jak również poziomu satysfakcji doświadczanych dzięki niej relacji międzyludzkich. Swoistą dynamikę między strukturalizacją czasu a przyjmowanymi bądź dawanymi głaskami ilustruje rysunek 1.



Rysunek 1. Dynamika obecności znaków rozpoznania (głasków) w odniesieniu do doświadczanych form strukturalizacji czasu

Źródło: opracowanie własne.

Powyższy schematyczny rysunek wskazuje wielość form głasków, które z jednej strony mogą być dawane samemu sobie (autogłaski), mogą pochodzić od innych, stawać się pozytywne bądź negatywne, być udzielane warunkowo („za coś”), bądź bezwarunkowo, natychmiast lub w odroczonej formie. Oczywiście każdy otrzymywany głask spełnia po jednym z przyjmowanych kryteriów. Zgodnie z literaturą przedmiotu, wybrana kombinacja głasków może być częściej przypisywana do określonej formy strukturalizacji czasu. Zwracają na to uwagę Ian Stewart i Vann Joines, twierdząc, że „Znaki rozpoznania wynikające z aktywności mogą być zarówno warunkowe pozytywne, jak i warunkowe negatywne. Są to zwykle znaki opóźnione, udzielane pod koniec aktywności za dobrze lub źle wykonaną pracę. Stopień nasilenia znaków rozpoznania i ryzyka

psychologicznego postrzegany w aktywności może być większy albo mniejszy niż w rozrywce, w zależności od ich charakteru” (Stewart, Joines, 2016, s. 120–121), bądź też – co warto byłoby dodać – charakteru i wagi wykonywanej aktywności. O tym z kolei decyduje stan Ja-Dorosły, który zdaniem cytowanych autorów jest dominującym stanem dla aktywności, co wynika z tego, że „aktywność zakłada koncentrację na tu i teraz w realizowaniu określonego zadania czy celu. Jeśli trzymamy się w tym czasie właściwych zasad, angażujemy także pozytywne aspekty stanów Dziecka Przystosowanego czy Rodzica” (Stewart, Joines, 2016, s. 120).

Jak zauważono powyżej, formy strukturalizacji czasu mogą mieć związek ze znakami rozpoznania, jak również stanami Ja, które stały się punktem odniesienia realizowanych i opisywanych tutaj badań. Należy podkreślić, że analiza transakcyjna, dla której stany Ja są swoistym znakiem rozpoznawczym, wyodrębniła dwie perspektywy ich prezentacji – strukturalną oraz funkcjonalną. Odnosi się do tego Joines, twierdząc, że „[...] «strukturalny» dotyczy części składowych osobowości [rozumianej jako zbiór doświadczeń czy historii życia – wtrącenie A.S.C.], podczas gdy «funkcjonalny» lub «opisowy» z osobowością, która funkcjonuje [przejawia się w myśleniu, odczuwaniu i zachowaniu – wtrącenie A.S.C.] w danym momencie” (Joines, 1976, s. 377). To rozróżnienie jest istotne przy wyborze perspektywy dla wykonywanych obserwacji, gdyż kiedy te dotyczą interakcji między ludźmi, wykorzystywana jest kategoria funkcji, z kolei, gdy podejmowana jest próba wglądu w autorefleksję jednostki, jej samooceny, a co za tym idzie – jej wnętrza, wykorzystywana jest kategoria struktury (Stewart, Joines, 2016, s. 53). Kierując się tym podziałem, formę strukturalną stanów Ja przyjęto za właściwszą do realizacji zakładanych analiz. Te zatem będą odnosić się do określenia poszczególnych stanów Ja opisanych w tabeli 1.

Tabela 1. Analiza strukturalna stanów Ja

Stan Ja	Analiza strukturalna	Opis struktury
Rodzic	Rodzic w Rodzicu (odpowiadający funkcjonalnemu Rodzicowi Krytycznemu)	zbiór praw, norm i ocen
	Dorosły w Rodzicu (nazywany Rodzicem Praktycznym)	zbiór praktycznych reguł i sposobów efektywnych działań
	Dziecko w Rodzicu (odpowiadający funkcjonalnemu Rodzicowi Opiekuniczemu)	zbiór zachowań związanych z wychowaniem, opieką oraz z wyrażaniem troski
Dorosły	Rodzic w Dorosłym (Ethos)	zbiór świadomie przyjętych i sprawdzonych treści mających swoje źródło w stanie Ja-Rodzic
	Dorosły w Dorosłym (Logos)	zbiór ciągle aktualizowanych i przetwarzanych informacji przyjmowanych z otaczającej rzeczywistości, „tu i teraz”

Tabela 1. Analiza strukturalna stanów Ja (cd.)

Stan Ja	Analiza strukturalna	Opis struktury
Dorosły	Dziecko w Dorosłym (Pathos)	zbiór uczuć pochodzących ze stanu Ja-Dziecko, które zostały doświadczone świadomie i ocenione przez Dorosłego
Dziecko	Rodzic w Dziecku (odpowiadający funkcjonalnemu Dziecku Przystosowanemu)	zbiór intuicyjne przyjętych reakcji (uczuciu i zachowań) pozwalających na społeczną adaptację
	Dorosły w Dziecku (odpowiadający funkcjonalnemu Małemu Profesorowi)	zbiór intuicyjnych i twórczych strategii do eksplorowania otaczającej rzeczywistości i rozwiązywania problemów
	Dziecko w Dziecku (odpowiadający funkcjonalnemu Dziecku Naturalnemu)	zbiór podstawowych, pierwotnych emocji

Źródło: Jagieła, 2011, s. 27.

Powyższe opisy mogą sugerować, że dominujący stan Ja ma związek z preferowaną formą strukturalizacji czasu, w tym aktywności transakcyjnej. Odniesienie się do tej sugestii stanie się kluczowe dla dalszej części niniejszej prezentacji.

Przyjęta problematyka i metodologia badań

Analiza transakcyjna przyjmuje, że aktywności są najczęściej spotykanymi formami strukturalizacji czasu. Biorąc zatem pod uwagę to założenie oraz fakt, że „Życie społeczne nie istnieje bez grup” (Kopczyńska, 1993, s. 19), a zatem aktywności realizowane są z udziałem bądź w odniesieniu do drugiego człowieka (innych osób), zdecydowano się dokonać wglądu w tę przestrzeń, ustalając preferencje podejmowania tej formy strukturalizacji. Działanie to służyć miało poszerzeniu wiedzy o mechanizmie, a także warunkach mogących przyczynić się do wzrostu motywacji podejmowania i efektywnego realizowania aktywności (pracy) ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z jednostkami bądź grupami społecznymi. Przyjęto zatem, że prowadzona eksploracja służyć będzie odpowiedzi na następujące pytania:

- jakie są preferencje badanych do realizowania aktywności (pracy) z innymi osobami bądź grupami?
- czy i w jakim stopniu przyjmowane stany Ja różnicują badanych w realizowaniu przez nich preferowanych aktywności (pracy) w relacji do innych osób bądź grup?

Tak postawione pytania wskazują, iż badaną zmienną niezależną staje się transakcyjna aktywność, która zgodnie z literaturą przedmiotu rozumiana jest jako praca (Jagieła, 2012, s. 16), natomiast zmiennymi zależnymi: stany Ja badanych, preferowane cechy współpracowników (w tym ich wiek, znajomość,

sympatia, specyfika itp.), a także preferowana liczba osób, z którymi przychodzi badanym realizowanie aktywności. Należy zaznaczyć, że nie zdecydowano się na postawienie tutaj hipotez badawczych, czyniąc z projektowanych badań przestrzeń do eksploracji bez wstępnych założeń, uwzględniając uzyskane wyniki jako wskazówki dla realizacji przyszłych, szerszych projektów badawczych.

Weryfikując powyższe założenia, zdecydowano się na wykorzystanie badań ilościowych, których przedmiotem jest człowiek wraz ze swoimi obserwowalnymi cechami, dającymi się policzyć bądź zmierzyć, jak również zjawiskami i procesami, które wpływają na jego rozwój (Maszke, 2008, s. 67). Aby wypełnić treścią ustalony paradygmat badawczy, zdecydowano się na zastosowanie metody sondażu diagnostycznego, pozwalającego na gromadzenie wiedzy o „zjawiskach, zdarzeniach czy procesach zachodzących w środowisku społecznym, w oparciu o sondowanie opinii i poglądów osób dobranych z określonego punktu widzenia” (Maszke, 2008, s. 172). Sondaż diagnostyczny został przeprowadzony za pomocą dwóch narzędzi badawczych. Pierwszy z nich – kwestionariusz ankiety „Praca z ludźmi” – posłużył zebraniu odpowiedzi badanych na zorganizowaną listę pytań (Rubacha, 2009, s. 173). Zawarte w ankiecie pytania miały charakter pytań zamkniętych i półotwartych (Skałbana, 2011, s. 83), służących określeniu preferencji wykonywania aktywności (pracy) w relacji do innych ludzi (nawiązywania z nimi współpracy). Drugie z kolei narzędzie – „Egogram strukturalny. Kwestionariusz samooceny swoich stanów Ja” – zostało stworzone i zweryfikowane pod kątem rzetelności i trafności naukowej przez Annę Pierzchałę i Adriannę Sarnat-Ciastko². Należy jednak zauważyć, że zdecydowano się na wykorzystanie części tego kwestionariusza, pozbawiając tym samym uczestników badań możliwości dokonania samooceny cech przypisywanych sobie w odniesieniu do zawartych w kwestionariuszu stwierdzeń wskazujących na aktywność określonych stanów Ja.

Warto zauważyć, że opisywana procedura badawcza nie została przewidziana dla specyficznej, celowo wybranej grupy osób. Badani, którzy zechcieli podzielić się swoimi opiniami o własnych preferencjach realizowania aktywności (pracy) w relacji z innymi osobami bądź grupami, poproszeni zostali jednak o udzielenie kilku odpowiedzi pozwalających określić zmienne socjodemograficzne, tj. płeć, wiek, wykształcenie, zawód oraz miejsce zamieszkania.

Wyniki badań

W przeprowadzonych drogą internetową w 2014 roku badaniach³ wzięło udział 121 osób, w tym 100 kobiet i 21 mężczyźn. Badani w 46,3% zamieszki-

² Narzędzie to zostało stworzone przez wymienione autorki w Zespole Badawczym Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej w 2011 roku (Pierzchała, Sarnat-Ciastko, 2011, s. 280–288, A. Pierzchała, 2013, s. 135–138).

³ Należy zaznaczyć, iż opisywane tutaj badania stanowiły fragment większego projektu badawczego prowadzonego przez Zespół Badawczy Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej, w ra-

wali duże miasto (pow. 100 tys. mieszkańców), w 31,4% – wieś, a w 22,3% – małe miasto (do 100 tys. mieszkańców). Ankietowani posiadali różne wykształcenie – od gimnazjalnego (10,7%), poprzez średnie (46,3%), wyższe licencjackie/inżynierskie (19,8%), po wyższe magisterskie (20,7%). Pojawiły się tu także osoby posiadające stopień naukowy doktora (2,5%). 70,2% badanych stanowili uczniowie i studenci (70,2%), z kolei pracownicy umysłowi 25,6%. Należy zaznaczyć, że ta niejednorodność grupy badanych osób pozwoliła na przyjęcie różnych perspektyw umożliwiających dokonywanie pogłębionego wnioskowania.

Odpowiedzi udzielane przez badanych zaprezentowały interesujący obraz preferowanej aktywności. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że blisko połowa ankietowanych woli pracować w parze (43%), z kolei co czwarty z nich preferuje pracę w małej grupie (28,1%) bądź pracę samodzielną (26,4%). Jedynie trzy osoby uznały za najbardziej dla siebie komfortową pracę w grupie liczącej pow. 6 osób. Dla badanych (bez względu na ich wykształcenie i wiek) zasadniczą wartością we współpracy z innymi (77%) okazała się ich wcześniejsza znajomość, a zatem doświadczenie realizowanych wspólnie działań. Jedynie dla co piątej osoby fakt ten okazał się bez znaczenia. Bardzo podobne podejście wykazali ankietowani do pytania o preferowanie współpracy z osobami, których obdarzają sympatią – dla 73,6% miało to znaczenie, podczas gdy dla co czwartej osoby było to obojętne. Co ciekawe, zapewnienie tego warunku w znacznej mierze interesuje również osoby, które wolą pracę samodzielną niż w parze bądź w grupie. Ta obserwacja może zatem sugerować, że w realizacji aktywności istotne okazuje się towarzystwo osoby, która sprawdziła się w podobnych działaniach oraz zyskała sympatię badanych, co nie jest możliwe bez udzielania sobie nawzajem pozytywnych znaków rozpoznania, a także sięgania w kontinuum form strukturalizacji czasu po zachowania cechujące bardziej rozrywki bądź intymność.

W tej perspektywie ciekawie wypadają odpowiedzi na pytanie o ocenę samodzielnej pracy, która kojarzyć by się mogła (zgodnie z kafeterią odpowiedzi) z: nudą, spokojem, precyzją, rutyną, kontrolą, brakiem motywacji, bądź też czymś innym⁴. Dla badanych, którzy preferują w trakcie realizowania aktywności towarzystwo co najmniej jednej osoby, praca samodzielna oznacza przede wszystkim precyzję (34,7%) oraz spokój (29,8%) w dalszej mierze kontrolę (14,9%) bądź brak motywacji (10,7%). Zatem również i te dane sugerują, że aktywność stoi na pograniczu między drogą prowadzącą do wycofania (rezygnacji z kontaktu z drugim człowiekiem, co też przynosi spokój i możliwość koncentracji na bardziej precyzyjnym wykonywaniu zadania) a podążaniem w kierunku intymności, doceniającej obecność

mach którego podjęto próbę zilustrowania obrazu współczesnego człowieka w kontekście jego osobowości, predyspozycji (mocnych stron, twórczości), podejmowanej przez niego działalności społecznej, aktywności w świecie wirtualnym, a także przyczyn, które leżą u podstaw jego sukcesu bądź niepowodzenia edukacyjnego.

⁴ W tym pytaniu badani mieli wybrać jedną odpowiedź.

drugiego człowieka. Co ważne, samodzielna praca nie jest przez badanych oceniana negatywnie, stanowi zatem wybór (preferowany przez co czwartego ankietowanego), który może uczynić wykonanie zadania bardziej efektywnym.

Osoby, które zdecydowały się wziąć udział w realizowanych badaniach, poproszone zostały o wskazanie swoich preferencji związanych z możliwością doboru współpracowników przy wykonywaniu określonego zadania. Mieli oni możliwość wskazania, jakimi cechami kierowaliby się przy tym wyborze. Spośród wymienionych cech do wyboru badani mogli zaznaczyć jedną z następujących: wygląd, profesjonalizm, doświadczenie, zainteresowania, wiek, płeć, miejsce pochodzenia, wspólna znajomość, posiadane referencje, wyjątkowość (nietuzinkowość) danej osoby, mogli także wskazać własną cechę. Zebrane dane pokazały, że ogółem dla ankietowanych najistotniejszymi okazały się profesjonalizm (33,1% badanych), doświadczenie (31,4%), wspólna znajomość (18,2%) oraz posiadane referencje (10,7%). W nieco odmienny sposób wymienione cechy prezentują się w odniesieniu do wykształcenia badanych. W tym kontekście okazuje się, że dla uczniów (najmłodszych badanych) najważniejsze w doborze współpracowników okazuje się ich doświadczenie – odpowiedziało tak ponad połowa osób z wykształceniem gimnazjalnym. Dla starszych nieco studentów ważniejsze od doświadczenia (12 osób) okazują się na równi profesjonalizm i wspólna znajomość (po 15 osób). Co ciekawe, dla osób z wykształceniem wyższym wspólna znajomość przestaje mieć znaczenie – przede wszystkim ceniony jest profesjonalizm (21 badanych) oraz doświadczenie (17 badanych). Pojedynczy badani zwracali uwagę na płeć, wygląd czy nietuzinkowość (po 1 osobie) oraz zainteresowania (4 osoby).

Określenie preferencji realizowania aktywności przez badanych w odniesieniu do drugiej osoby bądź grupy społecznej stanowiło jedno z pytań badawczych. Kolejne miało służyć wskazaniu, czy owe preferencje mogą różnicować stany Ja. Aby dokonać odpowiedzi na tak postawione pytanie, wykonano szereg nieparametrycznych testów istotności, „niezależnych od pewnych cech rozkładu w populacji” (Ferguson, Takane, 2004, s. 452), co jest szczególnie istotne w kontekście realizowanych badań, w których nie dokonano celowego wyboru badanych ze wskazaniem na ich odpowiednią reprezentację populacji. Dokonując zatem prób określenia, czy stany Ja różnicują preferencje realizowania aktywności w kontekście relacji z innymi osobami bądź grupami, zastosowano test rang dla k prób niezależnych (test H Kruskala-Wallisa)⁵, który pozwala wskazać występowanie (bądź też brak) istotnych różnic między średnimi, wynikających z zastosowania wskazanej zmiennej grupującej (Szymczak, 2010, s. 226–232), jak również test U Mana-Whitneya dla prób niezależnych⁶.

⁵ „Test Kruskala-Wallisa ma względną efektywność asymptotyczną równą 0,955 w porównaniu z testem F dla prób niezależnych przy założeniu normalności i jednakowej wariancji” (Ferguson, Takane, 2004, s. 465).

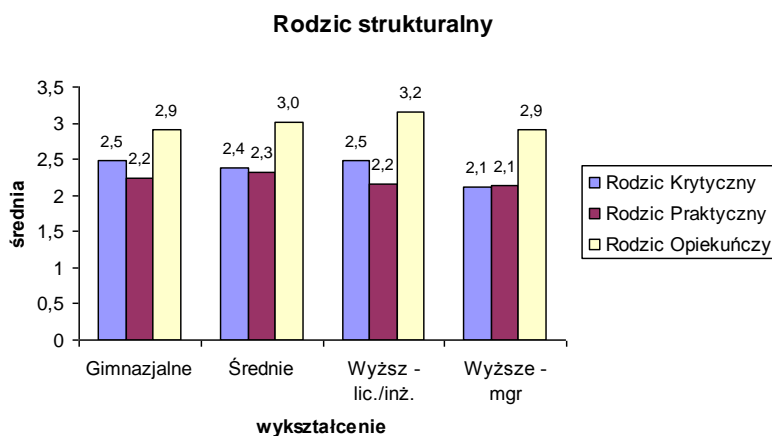
⁶ Test U Mana-Whitneya „ma względną efektywność asymptotyczną w porównaniu z testem t dla prób niezależnych równą $3/\pi=0,955$ ” (Ferguson, Takane, 2004, s. 460).

Należy zaznaczyć, że wykonane obliczenia nie wykazały obecności wielu istotnych różnic między średnimi stanów Ja badanych a preferowanymi przez nich aktywnościami. Stany Ja nie różnicują się przy wyborze liczby osób do współpracy bądź pracy samodzielnej. Różnic tych nie zaobserwowano także w przypadku wskazywanej potrzeby znajomości przyszłego współpracownika/współpracowników, darzenia jego/ich sympatią, jak również oceniania przez badanych pracy samodzielnej. Istotne różnice zaobserwować można w sytuacji dokonywania przez badanych wyboru osób do współpracy pod względem ich wieku bądź specyfiki grupy. W tym przypadku pracę z dziećmi⁷ wybierają osoby wyróżniające się istotnie wyższą średnią Rodzica Praktycznego ($U=1315,000$, $p=0,008$), Rodzica Opiekuńczego ($U=1446,500$, $p=0,048$) oraz Ethosu ($U=1278,500$, $p=0,004$), a zatem stanów Ja będących źródłem wsparcia i troski, zbiorem praktycznych rad sprawdzanych i uaktualnianych przez Dorosłego. Osoby deklarujące chęć pracy z młodzieżą wyróżniają się mniejszą obecnością Małego Profesora ($U=1399,000$, $p=0,034$), co może sugerować uznawaną przez nich w takiej sytuacji koniecznością trzymania się sztywnych reguł i braku eksperymentowania. Z kolei badani deklarujący gotowość pracy z osobami niepełnosprawnymi w znaczący sposób wyróżniają się obniżonym poziomem Dziecka Naturalnego ($U=806,000$, $p=0,018$), zmniejszając w ten sposób możliwość ujawnienia naturalnych emocji, ekspresji i spontaniczności. W tej perspektywie warto zauważyć, że badani, którzy deklarowali niechęć do współpracy z kimkolwiek poza sobą samym, cechują się obniżoną względem innych średnią Rodzica Opiekuńczego ($U=1235,500$, $p=0,002$), Ethosu ($U=1238,500$, $p=0,002$), Logosu ($U=1158,500$, $p=0,014$) oraz Pathosu ($U=1199,500$, $p=0,005$), a zatem preferują stabilizację, która nie wymaga elastyczności i troski o innych.

Warto zaznaczyć, że obok wymienionych już różnic zauważono jeszcze dwie. Zmienną grupującą dla pierwszej z nich stała się dostrzegana przy wyborze partnera/partnerów do współpracy wartość. W tym przypadku badani uwzględniający profesjonalizm swoich przyszłych współpracowników cechują się wyższym poziomem Dorosłego w Dorosłym – Logosu, o czym świadczy wynik testu H Kruskala-Wallisa ($H=25,410$, $p=0,001$). Wynik ten może wskazywać na szczególną potrzebę koncentracji tej grupy badanych na „tu i teraz” oraz wysoką efektywność wykonywanych wspólnie zadań. W drugim przypadku różnicującą w istotny sposób średnie stanów Ja badanych zmienną grupującą okazała się płeć. Dostrzeżono tutaj, że większym poziomem Dziecka Przystosowanego charakteryzują się kobiety, a nie mężczyźni ($U=717,000$, $p=0,22$). W tej perspektywie warto zauważyć, że inne zmienne socjodemograficzne, tj.

⁷ Warto zaznaczyć, iż pracę z dziećmi zadeklarowała ponad połowa ankietowanych. Drugim wyborem dla 43% badanych okazała się praca z młodzieżą, trzecim – z dorosłymi (35,5%). 8% zadeklarowało gotowość pracy z osobami niepełnosprawnymi, 6,6% z seniorami, 5,7% z osobami chorymi. Niechęć do wyboru jakiegokolwiek z tych grup, a zatem pracy samodzielnej, wyraziło 13,2% osób.

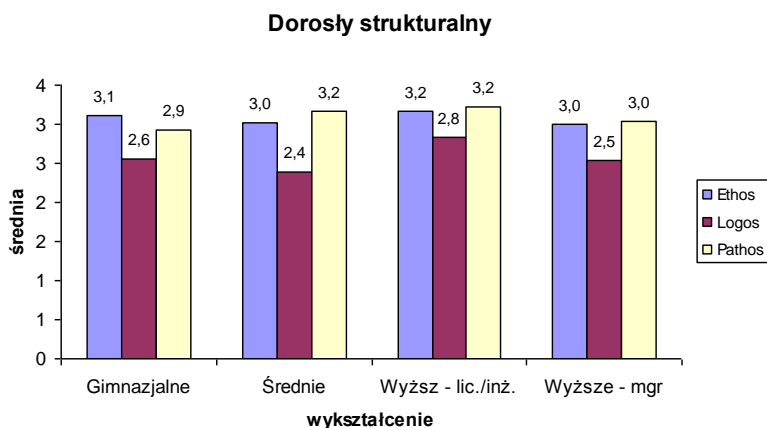
wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, czy zawód badanych, nie różnicują ich stanów Ja. Uzyskane średnie (zilustrowane wykresami słupkowymi) dla danych stanów Ja wskazują jednak na pewne tendencje. Te można zaobserwować, na przykład rozróżniając wykształcenie badanych. W tym przypadku ilustrując średnie Rodzica strukturalnego (wykres 1), wyraźnie dostrzec można przewagę Rodzica Opiekuńczego nad pozostałymi strukturalnymi stanami Ja-Rodzic.



Wykres 1. Rozkład średniej Rodzica strukturalnego w odniesieniu do wykształcenia badanych

Źródło: opracowanie własne.

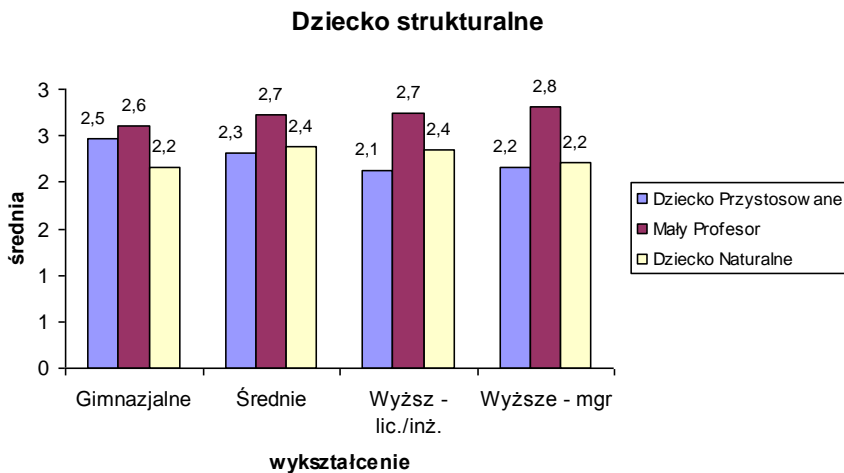
W obrazie Dorosłego strukturalnego (wykres 2) każda z jego odśłon znajduje się na zbliżonym poziomie, bez względu na wykształcenie badanych, z wyraźnie mniejszą średnią stanu Logos.



Wykres 2. Rozkład średniej Dorosłego strukturalnego w odniesieniu do wykształcenia badanych

Źródło: opracowanie własne.

W stanie Ja-Dziecko (wykres 3) można z kolei dostrzec, że najbardziej docenianym jest stan Małego Profesora. Należy zaznaczyć, że zmienia się tutaj proporcja średniej Dziecka Przystosowanego (najwyższa wśród osób z wykształceniem gimnazjalnym) i Dziecka Naturalnego (docenianego przez pozostałe grupy wyżej niż Przystosowane).



Wykres 3. Rozkład średniej Dziecka strukturalnego w odniesieniu do wykształcenia badanych

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie

Wyżej zamieszczona analiza badań wskazuje na tendencje, które świadczą o tym, że badani preferują pracę w parze z osobą już przez siebie znaną, którą darzą sympatią. Wniosek ten wyraźnie wskazuje na to, że realizowaniu aktywności towarzyszyć mogą budujące wzajemną relację pozytywne znaki rozpoznania, mogące zapewniać poczucie przynależności. Ta sytuacja nie oznacza jednak obniżenia przez badanych wartości pracy samodzielnej, która realizowana w odpowiednim momencie może sprzyjać efektywności wykonywanych zadań.

Co ciekawe, w zależności od wykształcenia badanych osób pojawiają się nieco inne motywacje wyboru przez nich współpracowników. Dla uczniów najbardziej liczyć się będzie doświadczenie, dla studentów wspólna znajomość i profesjonalizm, z kolei dla osób z wykształceniem wyższym przede wszystkim profesjonalizm i doświadczenie. Tego typu wybory mogą wskazywać zatem na to, że w realizowaniu zadań młodzież czuje się pewniej, mając osobę, która potrafiła już wcześniej zakończyć je z dobrym skutkiem, studenci mogą traktować aktywności jako przestrzeń dla rozwoju kontaktów społecznych, z kolei absol-

wenci studiów skoncentrowani są na osiągnięciu efektów wraz z doświadczonymi profesjonalistami. Te informacje mogą być z powodzeniem wykorzystywane do podnoszenia jakości organizowanych zadań dla danej grupy wiekowej.

Poszukując odpowiedzi na drugi z problemów badawczych, należy dostrzec, że stany Ja nie mają znaczenia dla realizowania aktywności przez badanych, pozostając na zbliżonym poziomie, bez względu na wybrane zmienne grupujące (wybór liczby współpracowników, ich znajomość bądź darzenie sympatią). Na tym tle wyróżnia się jednak dokonywany przez badanych wybór partnerów do współpracy z perspektywy ich wieku bądź specyfiki. Pod tym względem najczęściej wskazywaną pracę z dziećmi wybierają osoby mające wyższą średnią Rodzica Praktycznego, Rodzica Opiekuńczego oraz Ethosu, pracę z młodzieżą – ci, którzy mają niższy poziom Małego Profesora, pracę z osobami niepełnosprawnymi – badani mający niższy poziom Dziecka Naturalnego, z kolei pracę z samym sobą wybierają osoby z istotnie niższą średnią Rodzica Opiekuńczego, Ethosu, Logosu i Pathosu. Zauważono także, że profesjonalizm jako preferowana cecha u potencjalnego współpracownika jest istotny u tych badanych, którzy charakteryzują się wyższą średnią stanu Logos. Z kolei kobiety, które wzięły udział w badaniach okazały się mieć wyższą średnią Dziecka Przystosowanego niż mężczyźni.

Biorąc pod uwagę powyższe, zrealizowana i opisana w niniejszej prezentacji procedura badawcza z pewnością staje się wstępem do dalszych eksploracji wybranych form strukturalizacji czasu. Pojawiające się rozwiązania problemów wskazują jednak na to, aby w kolejnych podejmowanych działaniach odnieść się do innych kategorii analizy transakcyjnej, w pierwszej kolejności znaków rozpoznania. Przeprowadzone analizy zwracają jednak istotną uwagę na to, że w „fazie aktywności” badani sięgać mogą zarówno po zachowania przypisane wycofaniu, jak i intymności. W różnych grupach efektywność realizowanych działań zależeć będzie od innych czynników. Świadomy ich dobór może zatem przysłużyć się wzrostowi profesjonalizmu oraz satysfakcji w tworzących się bez wątpienia w tym wymiarze relacji interpersonalnych.

Bibliografia

- Berne, E. (2015). *Dzień dobry... i co dalej?*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Ferguson, G.A., Takane, Y. (2004). *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*. Warszawa: PWN.
- Harris, T.A. (2009). *Ja jestem OK – ty jesteś OK*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Jagiela, J. (2011). Transakcyjny model w procesie wielostronnego nauczania-uczenia się. W: J. Jagiela (red.) *Analiza transakcyjna w edukacji*. Częstochowa: Wydawnictwo AJD.

- Jagięła, J. (2012). *Słownik analizy transakcyjnej*. Częstochowa: Wydawnictwo AJD.
- James, M., Jongeward, D. (1999). *Narodzić się, by wygrać: analiza transakcyjna na co dzień*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Joines, V. (1976). Differentiating Structural and Functional. *Transactional Analysis Journal*, 6:4.
- Kopczyńska, M. (1993). *Animacja społeczno-kulturalna*. Warszawa: Centrum Animacji Kulturalnej.
- Maszke, A.W. (2008). *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Pierzchała, A. (2013). *Pasywność w szkole. Diagnoza zjawiska z punktu widzenia analizy transakcyjnej*. Częstochowa: Wydawnictwo AJD.
- Pierzchała, A., Sarnat-Ciastko, A. (2011). Egogram strukturalny. Kwestionariusz samooceny stanów Ja (wersja eksperymentalna). W: J. Jagięła (red.), *Analiza transakcyjna w edukacji*. Częstochowa: Wydawnictwo AJD.
- Rogoll, R. (2010). *Aby być sobą. Wprowadzenie do analizy transakcyjnej*. Warszawa: PWN.
- Rubacha, K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Skałbani, B. (2011). *Diagnostyka pedagogiczna. Wybrane obszary badawcze i rozwiązania praktyczne*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Stewart, I., Joines, V. (2016). *Analiza transakcyjna dzisiaj*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Szymczak, W. (2010). *Podstawy statystyki dla psychologów*. Warszawa: Wydawnictwo Dyfin S.A.

Adrianna SARNAT-CIASTKO

Preferences for certain activities from the perspective of ego states. The analysis of own study

Summary

The author of this article draws the readers' attention to the importance of activity as one of the forms of time structuring. The aim of her study was to identify the respondents's preferences to perform an activity (work) with other individuals or groups and to verify whether and to what extent the ego states differentiate respondents in realizing their preferred activity (work) in relation to other persons or groups. To find the answers to these questions, she applied the quantitative method of a diagnostic survey using two surveys: "Working with people" and "The Structural egogram. Self-assessment questionnaire of the ego states" developed by A. Pierzchała and A. Sarnat-Ciastko. The research procedure revealed that most respondents appreciate the opportunity to work in pairs with a person that is well-known and endowed with friendly feelings. On the other hand, their ego states are differentiated mainly by the choice of associates because of their age or a particular state.

Keywords: time structure, interpersonal relationships, ego states.